

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

zobowiązanie toruń 2004
D.K.

opracowanie A. Boperta



ZHP, AK
Powstanie W.

CIARNOCKA Hanna

zam. Ibirohowska-Kościelnia
ps. "Katarzyna Miś"

Adres

3591/NSK

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

3591/WSK

CIARTOCKA Henna

z em. Ibirouška - Koscia

I./1. Relacja

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące delatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1. Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5. Inne

IV. Korespondencja ✓

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne :

VI. Fotografie 2

Relacje

II Materiały uzupełniające relację

Nota biograficzna Hanny Lbieroharskiej Kosię
(córki Haliń Czernockiej zob. T. 1014/USK)

Informacje przysłane z Londynu do prof. Elżbiety Łasuckiej
e-mail 18 września 2004 r. Kopia, K. 2, s. 2



Elżbieta Zawacka

Od: Hanna Zbirohowska-Koscia <hannazk@o2.co.uk>
Do: Elzbieta Zawacka <zawacka@wp.pl>
Wyslano: 18 września 2004 22:40
Temat: notatka

jest kopia w
 Kopia do
 Aneta
 Czarnockiej

1 kopia H. Czarnockiej

T. 3531/WSK

Szanowna i droga Pani Profesor !

Juz dosc dawno obiecalam, ze podam moje dane do kartoteki wojennej. Uroczyste obchody Powstania, Powazki, (gdzie mimo niesamowitego tloku pierwszy raz spotkalam piec kolezanek z mojej druzyny, niektore z dalekich krajow.) wiele spotkan, nabozenstw i wizyta na Zlocie w Okuniewie, gdzie wsród setek harcerek i harcerzy byla moja wnuczka. Warszawa zawsze pamietala o POWstaniu, ale tym razem bylo to szczegolne.

Potem jeszcze odwiedzilam syna z rodzina w Gdansku, aby 8-go z dwiema corkami, zieciami i dwojgiem wnuczat poleciec do Lwowa. Nie marnowalismy czasu docierajac gdzie mozna, a zyczliwi rodacy byli bardzo pomocni. Jeden z starszych harcerzy zawiózł nas do Krzemienca przez Poruck, Olesko i Poczajów. Wandzia- córka chciala bym im i wnukom pokazala kraj mego dzieciinstwa i opowiedziala co tam sie dzialo. Spotkalismy oczywiscie seniorke, pania Irene Sandecka, dwa razy bylismy na górze Bony z kad widok urzekl moja rodzine. Zwiedzilismy wszystkie cmentarze i muzeum J. Slowackiego. Czasu mielismy malo, a pobyt intensywny, bo juz 15-go mielismy samolot do Londynu. Cieszylam sie, ze smiglowiec lecial nisko i od Lwowa do Warszawy moglam , przy dobrej pogodzie patrzec na Polski krajobraz. Corki spieszily do pracy, a ja mialam w domu córke z Szanghaju z mezem i trzema synami. Jednak po kilku dniach pojechalam na zaproszenie, na kolonie zuchowa i obóz harcerek by opowiadac o Powstaniu. Zuchy robily sprawnosc "Bojowniczi", a harcerki "Badz gotów."

Szczególnie zuchy zadziwily mnie swoim zaangażowaniem. Gawedy i gry wprowadzily je mozliwie blisko tamtych czasów.

No, ale mialam podac dane: urodzilam sie w 1928 r. Mieszkalismy w Krzemiencu , na Wolyniu. 25 wrzesnia NKWD aresztowalo mego Ojca, Stefana Czarnockigo, Kuratora Liceum Krzemienieckiego. Ojciec spodziejajac sie wywózki i jego i nas, grypsem prosil Mamusie by postarala sie przedostac pod okupacje niemiecka. Wyruszyliśmy 24 marca. Po 6 tygodniach z wieloma przygodami dotarlismy do Warszawy.

W 1941 roku, Mamusia zaprowadzila mnie do Dh. Jagi Falkowskiej by skierowala mnie do druzyny harcerek

Większosc starszych przeszlo do roboty wojskowej. Zosia Zawadzka miala objac zastep, którego bylam pierwsza harcerka. Po dwóch latach, druzynowa, Jola Wedecka juz objela hufiec, a Zosia druzyne. W koncu IZWDH rozrosła sie w trzy równolegle. Była wielka chec dzialania, a szkoly : Kowalczykównej i Walickiej mialy bardzo odpowiedni , patriotyczny element. Przyrzeczenie przyjela od mego zastepu Dh. Jaga Falkowska Wkrótce zaczelysmy szkolenie sanitarne, lacznosciowe (nie technologie, ale jako biegajace laczniczki.)kurs unitarny, nie mówiac o innych sprawnosciach.

Mialismy rodzaj obozu i cwiczenia w terenie. W koncu starsze z nas zostaly przyjete do wojska.

Przysiege przyjela od nas pani por.(kpt?) Wojewódzka. Na wypadek powstania mialismy przydzial na punkt ratunkowo sanitarny w Instytucie Gluchoniemych i Ociemniálních na Placu III Krzyzy. Poznawalismy teren, zdobywalismy opatrunki

i ekwipunek. Indywidualnie przechodziliśmy praktykę w szpitalach. Ja byłam u Dzieciatka Jezus.

W lipcu 1944 wezwał nas alarm. Za trzecim razem, już na punkcie miałam rozkaz pójść po opaski powstancze. Było to dla mnie wielkie wyróżnienie. Chciałam lecieć jak na skrzydłach. Weszłam za hasłem i rozpoznałam panią Wojewódkę. Gdy wróciłam już była pani dr. Burska, szykowałyśmy sale opatrunkowe i łóżka dla rannych. Szybko zaczęła się strzelanina. Znane są dzieje kompanii Kryski i Redy. Przez pierwsze dni byliśmy po pierwszej nocy odcięci, ale gdy gimn. Królowej Jadwigi padło, łatwiej było dojść do Śródniescia. Niestety polował na to przejście gołębierz i to z amunicją dum-dum.

Byłam ciągle posyłana z meldunkami lub po rannych. Właściwie mało byłam na miejscu, co zresztą bardzo mi odpowiadało. Przy noszach często mi pomagał głuchoniemy Iwo, bardzo chętny i dzielny. Na Ksiażecej był stróż, który pod kulami przychodził po ratunek dla rannych, pomagał nieść. Brałam dwa razy udział w zdobywaniu środków opatrunkowych. Raz z panią doktor Burską, czolgając się po szpitalu św. Łazarza, a raz sama po denaturat pod Politechnikę. (Gdy skakałam po gruzach padły blisko bomby zapalające. Jedna butelka pekla. Ogień szczęśliwie nie złapał.) Pełniliśmy też służbę w plutonie Mundka. Pod koniec Powstania opatrywałyśmy i przyjmowały wychodzących z kanału z Mokotowa. Byli w bardzo złym stanie, a nie było wody, ani nic do okrycia.

Podczas zawieszenia broni Komendantka wyznaczyła kto ma iść do niewoli, a kto z ludnością cywilną względnie ze szpitalem. Szliśmy do Ozarowa. Potem Stalag XB Sandbostel i Oberlangen. VIC

Chociaż zawsze nam mówiono, że my spełniamy obowiązek i nie ma być odznaczonych, zostałam odznaczona Krzyżem Walecznych przez Dowódcę Armii Krajowej roz. 512/BP z dn. 2.X. 1944 r.

Mam nadzieję, że Pani Profesor mocno się czuje i spełnia swoje postanowienia i plany, a przeżycia i upał w Warszawie nie odbiło się na zdrowiu.

Przesyłam wyrazy szacunku i bardzo serdecznie pozdrawiam.

Hanna Koscia

I/2 Dokumenty (sensu stricto) dotyczące rektora

- Zaświadczenie weryfikacyjne, Koto Byłed. Związku Armii Krajowej, Londyn, 24 IV 1964r.
Ochotniczka Hanna Czarnocka ps. "Katarzyna Mis" odznaczona zostaje przez Dowódcę AK rok. 512/BP z d. 28 X 1944r. Krzyżem Walecznych po raz pierwszy, Kopia pisma K.1
- Kserokopia legitymacji H. Czarnockiej, Londyn d. 30 XII 1949r. uprawniająca do noszenia Krzyża Walecznych
- Kserokopia legitymacji Krzyża Armii Krajowej nr. 2229
- Kserokopia legitymacji nr. 16394 odznaczenia Medalu Wojska, Londyn dnia 24 IV 1970r.
- Kserokopia legitymacji odznaki Pamiątkowej Armii Krajowej przyznanej Czarnockiej Hannie przez Przewodniczącego Kapituły dnia 5 sierpnia 1996r.
- Kserokopia legitymacji Z+IP, ezbonkostka Hanny Czarnockiej nr 147, Londyn 1951r.
- Kserokopia, zaświadczenie, że Czarnocka Hanna jest żołnierzem AK w Powstaniu Warszawskim 1944r. Armia Krajowa Okręg Warszawski, Referat WSK II Rejonu i Obrody (bardzo ciemna odbitka)

Kserokopie legitymacji
Hanny Zbirohouskiej - Kosięca
T. 3591/WSK

Wpływu do Fundacji XII 2004r.
L. olz. 98/WSK-412



MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

LEGITYMACJA

Nadanie ogłoszono
w „Dzienniku Personalnym”

Och. - łączniczka

MIN. OBRONY NARODOWEJ

Henna CZARNOCKA

Nr 5/49 z dnia ... 30/XII 1949.

(Oddział „Armia Kraj.”) jest uprawniony
do noszenia „KRZYŻA WALECZNYCH”

(.....okuciem)

Londyn dnia ..30..grudnia.... 1949.



(podpis)

[Handwritten signature]
Niedźwiedzki, mjr

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

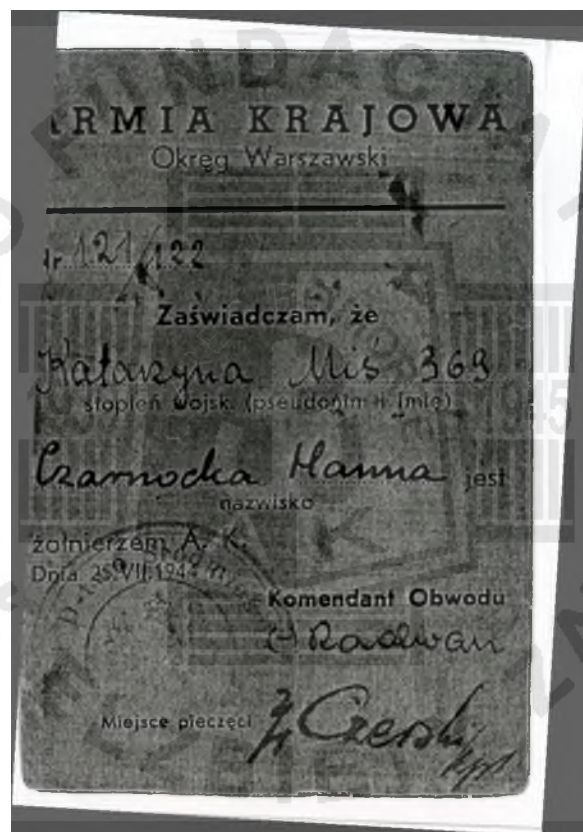
No. LEG. 32664...



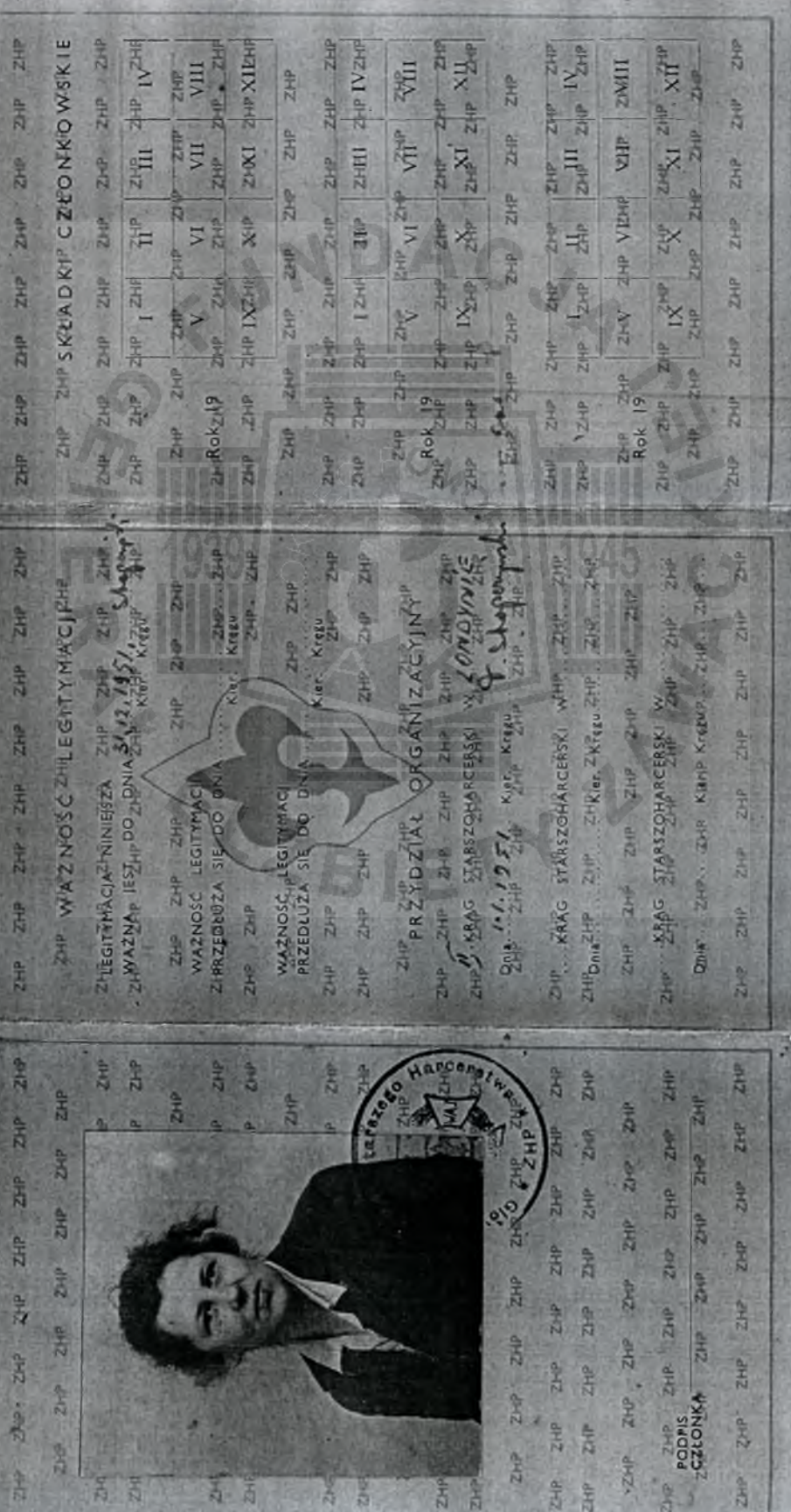
LEGITYMACJA

upoważniająca do noszenia

RZYŻA WALECZNYCH







Kuria z
 Harcerska Polskiego
 Organizacja
 Starszego Harcerska
 Legitymacja Crankowa
 No 147
 wydanej 1951 r.
 Hanna Crankowa

FUNDACJA
GENERAŁA
AK
KABINY ZAWACKIEJ

Zalozona: legitymacja AK z Powstania
odbitki:
" Kniha Walecznych
" Kniha Armi Krajowej
" Dzielnicy Powstancow Armii Krajowej
Medal Woplen
legitymacja ZHP - Lodzijski 1951 r.
Fotografia z Kerkardy (IX.1943)
Fotografia z Krakowa (1943 r.)



Legitymacja Nr ...16394

Czarnocka-Kościa Hanna

ps. "Miś", Szereg.

Nazwisko, imię, pseudonim, stopień

z ARMII KRAJOWEJ

odznaczony został

MEDALEM WOJSKA

po raz 1, 2, 3, 4.....

T. Pożaryński

T. Pożaryński - "Szegorz"
Z-C A D-CY ARMII KRAJOWEJ

Londyn, dnia24.Kwietnia..1970



Szereg.....
(stopień)

CZARNICKA HANNA
(nazwisko i imię)

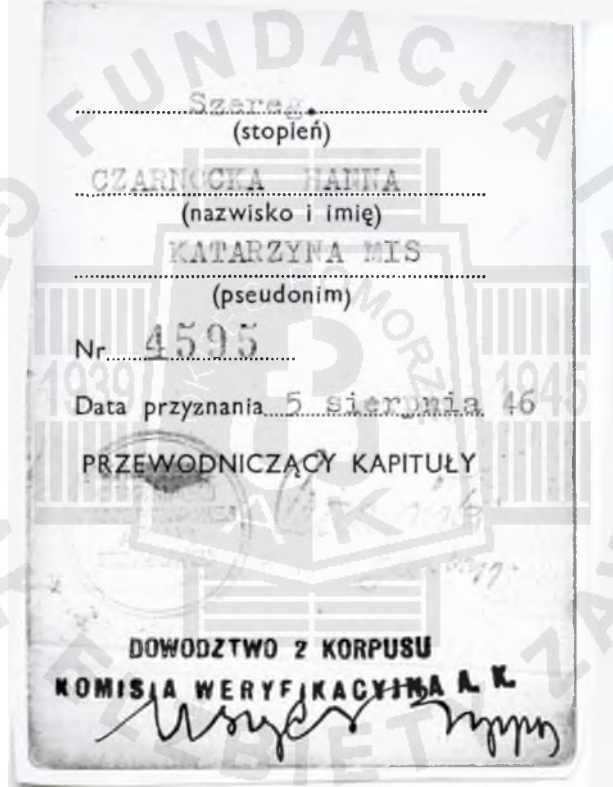
KATARZYNA MIS
(pseudonim)

Nr. 4595

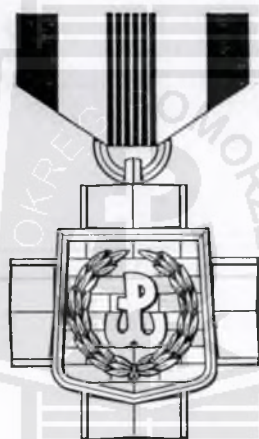
Data przyznania 5 sierpnia 46

PRZEWODNICZĄCY KAPITUŁY

DOWÓDZTWO Z KORPUSU
KOMISJA WERYFIKACYJNA A. K.



**LEGITYMACJA
KRZYŻA ARMII KRAJOWEJ**



Nr. **2229**

Nazwisko **CZARNOCKA**

Imię **HANNA**

Pseudonim **KATARZYNA Mis 369**

Przydział **Z. H. P. II REJON**

W-WA

Odznaczony został

KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku
przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-
Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku
żołnierza Polski Podziemnej w latach
1939 — 1945.

Podpis:

K. Ziemiński
K. Ziemiński — "Wachnowski"
Z-C A D-CY W-SKIEGO KORPUSU A.K.

Londyn, dnia



KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION

42, EMPERORS GATE, LONDON, S. W. 7
Tel.: FRE 1421

L. dz. 1420/64
Our ref.

Londyn, 24.kwietnia 1964r.

ZAŚWIADCZENIE WERYFIKACYJNE.

Ochotniczka Łączniczka
Hanna CZARNOCKA.
Pseudonim: "Katarzyna Miś"

Za wyróżnienie w walkach w Powstaniu Warszawskim
odznaczona została przez Dowódcę Armii Krajowej rozk.512/BP.
z dn.2.X.1944r.:

KRZYŻEM WALECZNYCH po raz pierwszy.

Za zgodność



P. Kraczkiewicz
P.Kraczkiewicz.

UNIWERSYTET IM. B. KRÓLEWICZA TORONIA
KATEDRA HISTORII I KULTURY
11B A TORONIA 87-100 TORONIA PL
TEL. 81 425 10 00



FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: XII 09

L. dz. 38 / WSK - 412 / 05

Załącznik:

Referent:

IV

Korespondencja

1. List prof. Elżbiety Ławackiej do Hanny Zbirohowskiej-Kosiela do Londynu z dnia 14^{II} 2003r., Kopia K. 1 s. 1
2. List prof. E. Ławackiej do H. Zbirohowskiej-Kosiela z dnia 5^{XII} 2003 K. 1, kopia
3. list (e-mail) z dn. 14^{XII} 2004 wysłany przez Dorotę Kracup, Sekretarkę prof. E. Ławackiej K. 1 (kopia)
4. Kopia karty świątecznej zawierająca życzenia prof. E. Ławackiej od Hanny Zbirohowskiej-Kosiela
5. List (kopia) Doroty Kracup, z dnia 30^{VI} 2006r. do Hanny Zbirohowskiej-Kosiela, informujący o wystawieniu 3 Odznak Pamiątkowych "Memoriału gen. Mami Wittek, rękopis, K. 1. s. 1

1 kopia u E2.

Toruń 14 X 2003 r.

L. dz. 4561/E 2/03

Pani Hanna Kościa
61, Lambton Rd.
London SW 20 OLW

Szanowna i Bardzo Droga Pani Hanno,

Jestem Pani ogromnie wdzięczna za list z 6 X 2003 r. Pozwala on nam uzupełnić już przygotowaną do druku biografię Haliny Budnej (ale wstrzymam ją do czasu otrzymania od Pani odpowiedzi na niniejszy list). Otrzymałam wprawdzie dane z SPP z Jej teczki, ale Panią proszę o podanie ściślejszych danych:

- 1) Czy i kiedy Halina Budna używała nazwiska Sujkowska? Czy to nazwisko rodowe, mężowskie czy paszportowe?
- 2) Jakie jest miejsce urodzenia H. Budny? Czy może w Rosji?
- 3) Czy była w POW i z jaką funkcją?
- 4) Czy pracowała jako sędzia dla nieletnich w Wilnie czy w Warszawie i w jakich latach?
- 5) Kim jest dla Haliny Danuta Sujkowska-Francka? Czy może ona posiadać dalsze o niej dane?
- 6) Gdzie leży Arvid i kiedy Halina tam pracowała i w jakiej bibliotece?

Będę Pani bardzo wdzięczna za kopie odnalezionych listów Haliny. Przebywałam z Haliną w piwnicy więzienia w Fordonie, gdzie uczyła mnie języka rosyjskiego (stąd moje przypuszczenie, że urodziła się w Rosji).

Tak serdecznie i z tak wielką wdzięcznością wspominam Pani śp. Mamę, poznaną dobrze w czasie mojego powojennego pobytu w Londynie. A teraz mamy jeszcze wspólną bliską znajomą Halinę. Kiedy Pani ją poznała i jaka wtedy była?

Najserdeczniej Panią pozdrawiam i jeszcze raz dziękuję, także z góry za oczekiwaną odpowiedź

Elżbieta Zawacka

20.10
1/ ulotki o Fundacji
21-11- o Memor.
31-11- o Muzeum
41-11- o wydawnictwo

1 kopia u E2.

Toruń 5 XII 2003 r.

Ld2 8958/E2/03

Pani Hanna Zbirohowska-Kościa
61, Lambton Road
London
SW 20 OLW

Szanowna Droga Pani Hanno,

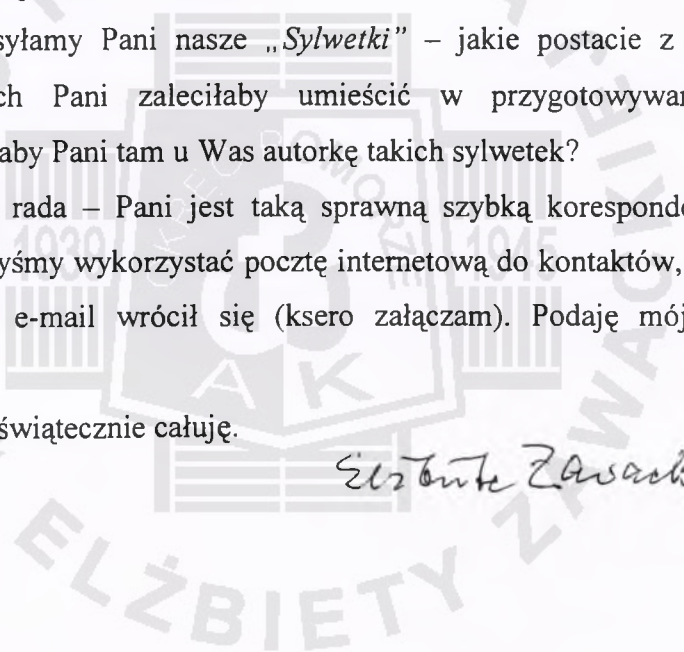
W odpowiedzi na Pani list z 28 listopada br. – Pani poprzedni list z 28 października z danymi o H. Budnej doszedł, dziękuję. Bardzo jestem Pani wdzięczna za te dane – i odżyła w mojej pamięci Halina z więzienia w Fordonie.

Pani Hanno, wysyłamy Pani nasze „Sylwetki” – jakie postacie z kombatanckich środowisk emigracyjnych Pani zaleciłaby umieścić w przygotowywanym II tomie „Sylwetek”? Czy widziałaby Pani tam u Was autorkę takich sylwetek?

Jestem ogromnie rada – Pani jest taką sprawną szybką korespondentką, na którą możemy liczyć. Chcielibyśmy wykorzystać pocztę internetową do kontaktów, ale niestety list wysłany na Pani adres e-mail wrócił się (ksero załączam). Podaję mój adres e-mail: zawacka@wp.pl

Serdecznie Panią świątecznie całuję.

Elżbieta Zawacka



2el

- 1/ życzenie świąteczne
- 2/ zwrot listu e-mail
- 3/ sylwetka

p.w. 3

Elżbieta Zawacka

Od: Elżbieta Zawacka <zawacka@wp.pl>
Do: Koscia Hanna <hannazk@o2.co.uk>
Wysłano: 14 grudnia 2004 11:10

Szanowna Pani,

Dziękujemy za Pani e-mail z 18 września br. przepraszając za opóźnienie w odpowiedzi. Dziękujemy także za przesłanie Pani życiorysu (na jego podstawie została założona w naszym Archiwumteczka osobowa na Pani nazwisko o sygnaturze 3591/WSK). Czy zechciałaby Pani przesłać w celu uzupełnienia teczki swoją fotografię (najlepiej z czasu wojny), a także wszelkie dokumenty lub ich kserokopie dotyczące Pani służby (np. legitymację Krzyża Walecznych lub jej ksero i inne).

Wysłałyśmy dla Pani pocztą 2 egzemplarze tomu I *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojskowym Virtuti Militari* z biogramem Pani Matki śp. Haliny Czarnockiej. Bardzo proszę o przekazanie jednego egzemplarza (jeśli nie zrobiła tego p. Halina Martinowa, której także przesłaliśmy 2 egzemplarze tego Słownika) o przekazanie jednego egzemplarza do SPP, któremu jesteśmy tak bardzo wdzięczni za współpracę.

Prześlemy także informacje o roku 2005 jako Roku Wojennej Służby Polek i Generał Marii Wittek. Zależy nam na rozpropagowaniu akcji Rok 2005 wśród Polonii. Czy dałoby się może zamieścić artykuł na ten temat w gazecie polonijnej? Czy może Pani pomóc w tej sprawie?

Wkrótce prześlemy dalsze materiały o przygotowywanej sesji popularnonaukowej nt. "Wojennej Służby Polek" oraz o zaplanowanym Zjeździe Kombatantek w 2005 r. w Toruniu (wciąż jeszcze żyjemy wspaniałymi uroczystościami 60 Rocznicy Powstania i cieszymy się, że Pani i sporo innych kombatantek emigracyjnych w nich uczestniczyło).

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia Miłych Świąt Bożego Narodzenia dla Pani i Pani Bliskich także od Pani Profesor wraz z podziękowaniami za Pani współpracę

Z wyrazami szacunku
Dorota Kromp
Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

L. dz 4529/E2/05

Henne Zbiorkarske - Kosan

201. - Białe

- meryke

- W2 760

Gwaralle 2005

Serdicem Zyorenia

Mityck Sniest

Borzo Nawodrenia

de Pami i Pami

Blinkick

oraz Pomyslnego

Mowep Roden

od

Wdrisemij 20^o



L. dz. 1544/E2/06

Do H. Koscié

Projekt: Marzanna Wróblewska

Tarun', 30 VI 2006 r.

Szanowne Pani,
Zgodnie z wcześniejszą
mailową, za pośrednictwem przesyłam

3 Odmaki Pamiętkowe

4 Memorieta Generała Memi

Witteka" i proszę o potwierdze-
nie ich otrzymania!

Zetęczę się o sędziące podmo-
wienie od Pani Profesor

2 wyrezami szecumku

Dorota Kromp

sekretarka prof. Elzbiety Zawackiej

Zet.

11 3 Odmaki Mem Gen. M. Wittek

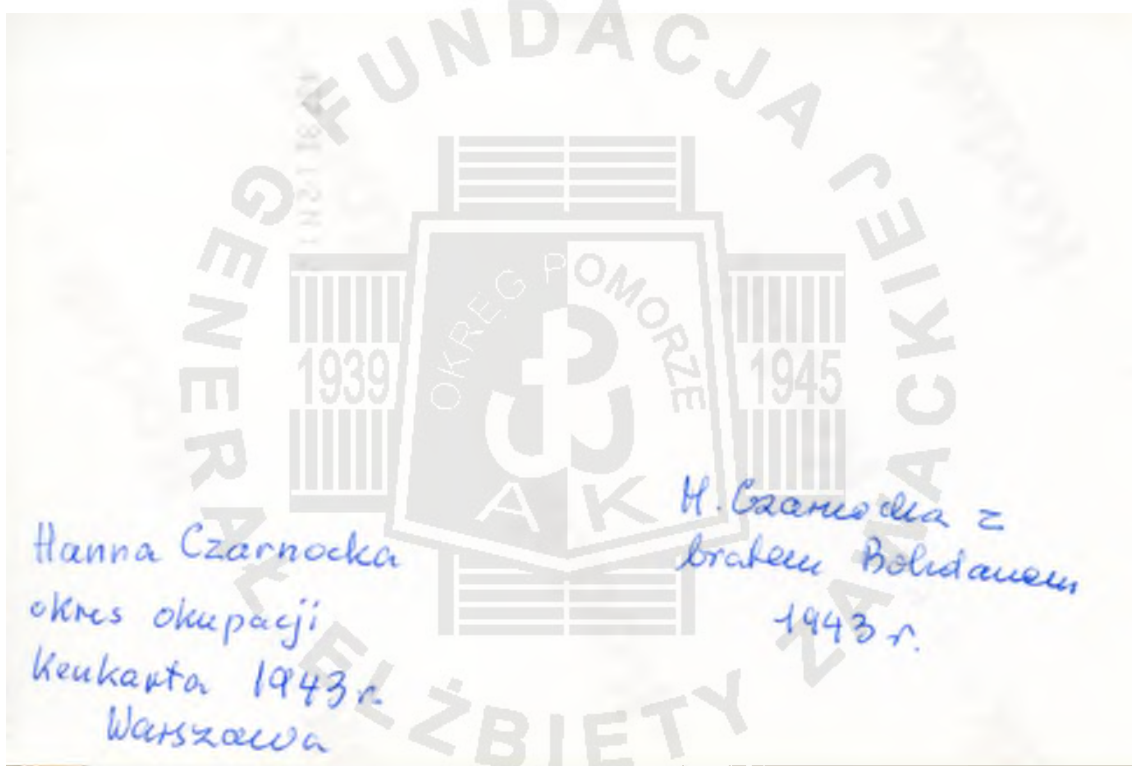
21 3 Broszury Ney-Krnicze

9. 3591/WSK

FOTOGRAFIE org.

1. Hanna Czernocka okres okupacji
Kartka 1943, Warszawa
2. H. Czernocka z bratem Bohdanem 1943r.





CIA RNOCKA Hanna

